

# Film o spełnionym życiu i niszczoneym klimacie

„Między lodem a niebem” („La glace et le ciel”) to film dokumentalny o życiu Claude’a Loriusa, glaciologa, który jako pierwszy dostarczył dowodów naukowych na związek między ociepleniem klimatu a wytwarzaniem dwutlenku węgla przez ludzi.

5 maja 2016 r. w kinie Muranów w Warszawie miała miejsce inauguracja Przeglądu Kina Francuskiego (7 edycja). Wybór padł na film Luca Jacqueta. Jak zaznaczył prezes Instytutu Francuskiego w Polsce, Stanislas Pierret, ma to podkreślić wagę ustaleń ostatniego szczytu klimatycznego w Paryżu.



Claude Lorius wraz z tłumaczką z Instytutu Francuskiego w trakcie spotkania z widownią po seansie filmowym. Fot. Barbara Grzebulska

- „Jestem głęboko wzruszony, ponieważ ten film opowiada o moim życiu” - tymi słowami przywitał publiczność Claude Lorius, obecny na premierze w Muranowie. Pełen emocji, humoru i życzliwości, dzielił się z widzami swoimi przemyśleniami na temat świata. Najsilniej zaakcentowanym przesłaniem, które przekazał widzom, było „mieć koło siebie bliską osobę, z którą można cieszyć się życiem i łatwiej znosić jego trudy”. Podkreślał też wagę sumowania się pozornie prostych działań, takich jak przemieszczanie się pieszo zamiast samochodem czy codziennej domowej energooszczędności. Po wysłuchaniu Claude’a Loriusa można odnieść wrażenie, że jego przesłanie doskonale wpisuje się w nurt Slow Life (idea spowolnienia codzienności, uważności, celebrowania każdej chwili).



Plakat filmu Claude'a Lorusa

Lorius, badając lód lądolodu Antarktydy oraz śniegi i wieczną zmarzlinę na Syberii, dotarł do warstw lodu sprzed 400 000 lat. Dzięki analizom zawartości pęcherzyków powietrza w rdzeniach lodowych opisał w 1987 roku na łamach „Nature” swoje odkrycie, że temperatura na Ziemi ma związek ze składem atmosfery (z ilością gazów cieplarnianych). Po zakończeniu kariery naukowej zaangażował się w promowanie wiedzy o zagrożeniach klimatycznych, jeżdżąc po świecie i dzieląc się wiedzą.

Film we wzruszający sposób pokazuje historię jego życia, pasji, pracy w ekstremalnych warunkach i w końcu smutku, jaki wynika z dokonanych przez niego odkryć. Na ekranie widzimy człowieka, który kocha Ziemię, mówi, że czuje wobec niej niesamowitą empatię i robi wszystko, co w jego mocy, aby pokazać katastrofalne skutki działań człowieka.

Reżyserem filmu jest Luc Jacquet, autor słynnego „Marszu Pingwinów”, co gwarantuje niezwykle pokazane krajobrazy lodowcowe. Gra światła w wodzie, śniegu i lodzie sprawia, że ten, na pozór monotony w swej bieli, krajobraz fascynuje i uwrażliwia estetycznie.

Reżyser stwarza widzowi perspektywę patrzenia na samotność i bezradność człowieka wobec surowości klimatu, co dodatkowo uwrażliwia i buduje szacunek do przyrody.

Barbara Grzebulska, Marta Anczewska